

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 września 2016 r.

Pozwem z dnia 29 14 września 2015 r. (data stempla pocztowego) powód K. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Banku S.A. z siedzibą w W. kwoty 644,88 zł wraz z odsetkami od dnia 8 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz obciążenia powoda kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że 8 stycznia 2015 r. na jego konto bankowe prowadzone przez (...) Bank S.A. wpłynęła kwota 1 358,72 zł, przekazana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, niemniej dostępne środki zostały następnie pomniejszone o kwotę dochodzoną pozwem, tj. 644,88 zł. W ocenie powoda bank bezprawnie zajął środki zgromadzone na jego koncie i również bezprawnie przekazał je komornikowi, bowiem w dniu 31 października 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Prudniku umorzył postępowanie w sprawie. W tej sytuacji w ocenie powoda od 7 września 2015 r. powinna być naliczana kwota wolna od zajęć komorniczych (pozew k. 2-3).

W odpowiedzi na pozew (...) Bank S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że powód posiada rachunek bankowy u pozwanego o nr (...). W dniu 6 czerwca 2014 r. do pozwanego wpłynęło zajęcie rachunku bankowego należącego do powoda w ramach egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Prudniku – E. K. pod sygn. Km 586/14. Na tej podstawie bank w dniu 9 czerwca 2014 r. dokonał blokady na rachunku bankowym powoda. Na dzień 9 czerwca 2014 r. została dla rachunku bankowego powoda jednorazowo ustalona kwota wolna od zajęcia w wysokości 11 924,37 zł. W dniu dokonania zajęcia na rachunku bankowym powoda brak było środków do przekazania zajętej kwoty. W dniu 2 lipca 2014 r. do banku wpłynęło kolejne zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego należącego do powoda dokonane w ramach egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Cieszynie – K. B. pod sygn. Km 413/12. W okresie od założenia blokady na rachunku bankowym powód korzystał ze swojego rachunku i systematycznie dokonywał wypłat, wykorzystując przysługującą mu kwotę wolną od zajęcia. Dopóki kwoty wypłat powoda nie przekraczały w sumie kwoty 11 924,37 zł, dopóty Bank nie dokonywał potrąceń z rachunku bankowego powoda. Po tym jak powód swoimi wypłatami przekroczył kwotę wolną od zajęcia, co nastąpiło w dniu 8 stycznia 2014 r., bank przekazał wpływające na rachunek bankowych powoda kwoty na rzecz Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Cieszynie. Pozwany wskazał, że w przypadku egzekucji z rachunku bankowego powoda zachodzi ciągłość egzekucji i z jednokrotnym ustaleniem kwoty wolnej od zajęcia, nie ma bowiem podstaw, aby ustalać na nowo kwotę wolną od zajęcia w związku z wszczęciem przez kolejny organ egzekucyjny egzekucji z rachunku bankowego powoda. Pozwany podniósł ponadto, że podstawą oddalenia powództwa jest również brak szkody po stronie powoda, bowiem odpowiedzialność banku za naruszenie przepisów dotyczących obowiązków wynikających z egzekucji z rachunków bankowych powstaje wówczas, gdy istnieje związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem przepisów a szkodą, a tymczasem przekazanie kwoty, której domaga się powód spowodowało zmniejszenie się pasywów po stronie powoda, tj. spłatę jego wymagalnego zadłużenia (odpowiedź na pozew k. 32-37).

Pismem z dnia 23 czerwca 2016 r. (data stempla pocztowego) powód podtrzymał swojej stanowisko w sprawie, wskazując, że w wyniku działań banku poniósł szkodę, tzn. został pozbawiony środków na bieżące utrzymanie i regulowanie rachunków (pismo z dnia 23 czerwca 2016 r. k. 91-92).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. S. posiada rachunek bankowy o nr (...) w (...) Banku S.A. z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna).

Zawiadomieniem z dnia 2 czerwca 2014 r., doręczonym 6 czerwca 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Prudniku E. K. w sprawie o sygn. akt Km586/14 zawiadomił (...) Bank S.A. w W. o zajęciu rachunku bankowego dłużnika K. S. i zakazie wypłat (zawiadomienie dnia 2 czerwca 2014 r. k. 44-45).

W dniu 9 czerwca 2014 r. (...) Bank S.A. w W. dokonał blokady rachunku bankowego K. S., ustalając i przyznając powodowi kwotę wolną od zajęcia w wysokości 11 924,37 zł.

Pismem z dnia 13 czerwca 2014 r. (...) Bank S.A. w W. poinformował Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Prudniku, że istnieje przeszkoda w realizacji zawiadomienia nr Km 586/14 z dnia 2 czerwca 2014 r. dot. K. S., ponieważ na rachunkach należących do dłużnika brak jest środków do przekazania zajętej kwoty (pismo z dnia 13 czerwca 2014 r. k. 47).

Zawiadomieniem z dnia 30 czerwca 2014 r., doręczonym 2 lipca 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Cieszynie K. B. w sprawie o sygn. akt Km 413/12 zawiadomił (...) Bank S.A. w W. o zajęciu rachunku bankowego dłużnika K. S. i zakazie wypłat (zawiadomienie dnia 30 czerwca 2014 r. k. 48-49).

Pismem z dnia 21 lipca 2014 r. (...) Bank S.A. w W. poinformował Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Cieszynie K. B., że istnieje przeszkoda w realizacji zawiadomienia nr Km 413/12 z dnia 30 czerwca 2014 r. dot. K. S., ponieważ na wystąpił zbieg egzekucji na rachunkach dłużnika egzekwowanego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Prudniku E. K. w sprawie o sygn. KM 586/14 (pismo z dnia 21 lipca 2014 r. k. 51).

Postanowieniem z dnia 31 października 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Prudniku E. K. w sprawie o sygn. akt Km586/14 umorzył postępowanie egzekucyjne z wniosku (...) s. a r. l. z siedzibą w P. przeciwko K. S. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji (postanowienie z 31 października 2014 r. k. 5, 52-53).

Pismem z dnia 25 listopada 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Cieszynie K. B. wezwał (...) Bank S.A. z siedzibą w W. do złożenia oświadczenia i wyjaśnień m.in. w przedmiocie zgromadzonych środków pieniężnych na rachunku bankowym oraz ich wysokości, a także informacji o odnotowywanych bieżących obrotach środków pieniężnych na rachunku bankowym oraz ich wysokości, a także informacji o odnotowanych bieżących obrotach środków pieniężnych na rachunku bankowym (pismo z dnia 25 listopada 2014 r. k. 55).

Pismem z dnia 3 grudnia 2014 r. (...) Bank S.A. w W. poinformował Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Cieszynie K. B., że istnieje przeszkoda w realizacji zawiadomienia nr Km 413/12 z dnia 30 czerwca 2014 r. dot. K. S., ponieważ na rachunkach należących do dłużnika brak jest środków do przekazania zajętej kwoty. Salda zajętych rachunków bankowych dłużnika na dzień 2014-12-02 wynoszą 1 572,75 zł. Bank poinformował jednocześnie, że dłużnik korzysta z przysługującej mu na podstawie art. 54 ustawy Prawo bankowe kwoty wolnej od zajęcia sądowego i administracyjnego (pismo z dnia 3 grudnia 2014 r. k. 57).

W dniu 8 stycznia 2015 r. suma wszystkich wypłat z rachunku bankowego prowadzonego przez (...) Bank S.A. w W. dokonanych od dnia 9 czerwca 2014 r. przez K. S. przekroczyła sumę 11 924,37 zł i wynosiła 12 326,24 zł (historia rachunku bankowego k. 58-75).

W dniu 8 stycznia 2015 r. przelano z rachunku bankowego K. S. prowadzonego przez (...) Bank S.A. w W. kwotę 644,88 zł na konto Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Cieszynie tytułem spłaty zajęcia egzekucyjnego, Id: (...), KM 413/12, 30/06/2014 (okoliczności bezsporne, historia rachunku bankowego k. 58).

W wiadomości mailowej z dnia 22 stycznia 2015 r. (...) Bank S.A. w W. w odpowiedzi na reklamację przesłaną w Systemie Bankowości Internetowej dnia 14 stycznia 2015 r. poinformowała K. S., że w momencie założenia blokady na rachunku osobistym powoda przyznana została automatycznie kwota wolna od zajęcia, która wynosi trzykrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto, tj. 11 924,37 zł, która jest nieodnawialna i jednorazowa. Od dnia jej przyznania (założenia pierwszej blokady na rachunku) wszelkie wypłaty z rachunku pomniejszyły kwotę wolną

od zajęcia. W związku z wykorzystaniem kwoty wolnej w dniu 8 stycznia 2015 r. Bank prawidłowo przełał na konto Komornika kwotę 644,88 zł (wiadomość e-mail z dnia 22 stycznia 2015 r.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, a także kierując się regulacją art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy i powoływane w treści uzasadnienia Sąd uznał za wiarygodne, zostały one sporządzone przez właściwe organy/osoby, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy. Wobec powyższego, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważania ich autentyczności, czy też prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, tym bardziej, że strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Nie wystąpiły również żadne inne okoliczności mogące podważyć autentyczność przedłożonych do sprawy dowodów z dokumentów.

W istocie stan faktyczny nie był w niniejszej sprawie sporny, natomiast osią sporu były jedynie zagadnienia stricte prawne, tj. czy kwota wolna od zajęcia powinna być ustalana i przyznawana jednorazowo – w chwili wpłynięcia pierwszego zajęcia rachunku bankowego, czy też wielokrotnie – wraz z każdym nowym zajęciem, a co za tym idzie – czy bank naruszył przepisy dotyczące obowiązków w zakresie egzekucji z rachunków bankowych oraz czy jego działanie wyrządziło dłużnikowi szkodę. Kwestie te – z uwagi, że sprowadzają się do analizy prawnej – będą stanowić przedmiot dalszych rozważań.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego (...) Banku S.A. w W. kwoty 644,88 zł jako bezprawnie zajętej i przekazanej Komornikowi Sądowemu. Tak sprecyzowane żądanie należy rozważyć na gruncie przepisów o odpowiedzialności deliktowej.

Stosownie do art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności normowanej w powołanym uregulowaniu są: szkoda, zachowanie - w postaci działania bądź zaniechania własnego - o charakterze zawinionym, a więc obiektywnie bezprawnego a zarazem subiektywnie nagannego (choćby popełnionego z winy nieumyślnej) oraz istnienie związku przyczynowego o charakterze adekwatnym pomiędzy szkodą a działaniem bądź zaniechaniem szkodzącym. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej banku będą zatem: zaistnienie szkody w majątku dłużnika, wystąpienie faktu (czynu niedozwolonego), za który ustawa czyni odpowiedzialnym bank, związek przyczynowy między czynem niedozwolonym a szkodą w tej postaci, że szkoda jest jego zwykłym następstwem. Nadto w orzecznictwie przyjmuje się, iż odpowiedzialność banku za naruszenie przepisów dotyczących obowiązków wynikających z egzekucji z rachunków bankowych powstaje wówczas, gdy istnieje związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem przepisów a szkodą (wyrok SA w Warszawie z 20 kwietnia 2001 r., I ACa 1367/2000, LexPolonica nr 356222).

Zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów ciąży na stronach. Natomiast według z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. W tej konkretnej sytuacji, to na powodzie spoczywał obowiązek udowodnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Obowiązek ten ma charakter procesowy, co oznacza, że nie może być on od strony egzekwowany. Strona, która nie wykazuje inicjatywy dowodowej powinna się liczyć z mogącymi wystąpić ujemnymi sankcjami, nawet w postaci niekorzystnego dla tej strony wyniku procesu. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku sygn. akt I ACa 1320/11).

W przekonaniu Sądu powód nie wywiązał się z tak zakreślonego obowiązku, nie wykazał bowiem przesłanek odpowiedzialności pozwanego.

Po pierwsze, nie sposób uznać za udowodniony fakt powstania szkody po stronie powoda. Oczywistym jest przy tym, że szkoda stanowi jedną z koniecznych przesłanek powstania odpowiedzialności odszkodowawczej. Zgodnie z przyjętym w doktrynie poglądem - pojęciem tym należy obejmować „uszczerbek, jakiego w swych dobrach lub interesach doznała określona osoba, jeśli są to dobra lub interesy prawnie chronione” (zob. Z. Radwański, Zobowiązania, s. 83). Przy czym szkoda może występować w dwojakiej postaci, tj. może ona obejmować straty, które poszkodowany poniósł (damnum emergens) albo też utratę korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans).

Na gruncie niniejszej sprawy, nie sposób uznać, by powód udowodnił powstanie szkody w rozumieniu powołanych przepisów - ani w postaci uszczerbku w majątku, ani utraconych korzyści. Rację ma pozwany, twierdząc że przekazanie Komornikowi Sądowemu kwoty dochodzonej pozwem spowodowało w istocie zmniejszenie się pasywów po stronie powoda, bowiem spowodowało spłatę jego wymagalnego zadłużenia wobec wierzyciela. Nie można zatem w tych okolicznościach kwalifikować tego zdarzenia jako uszczerbku w majątku. W dodatku zwolnienie środków na rachunku bankowym nie jest tożsame z wyłączeniem spod egzekucji (o czym decydują odrębne przepisy), a więc podjęcie przez posiadacza środków z rachunku nie wyklucza następnie ich zajęcia przez komornika na zasadach egzekucji z ruchomości (W. Pyziół, w: Prawo bankowe. Komentarz 2007,). Powód wskazywał co prawda, że jego szkoda wyraża się pozbawieniem go środków na bieżące utrzymanie i regulowanie rachunków, niemniej twierdzenia te nie zostały wykazane. Na próżno w aktach sprawy szukać dowodu na poparcie powyższego. Tym bardziej, że od chwili pierwszego zajęcia rachunku bankowego do czasu przekazania środków komornikowi powód wypłacił ze swojego konta łącznie kwotę 12 326,24 zł. Niezależnie od powyższego, samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Tymczasem powód nie zgłosił chociażby wniosku o przesłuchanie go w charakterze strony.

Po wtóre, w świetle okoliczności niniejszej sprawy, brak również podstaw do uznania, że działanie banku było zawinione i bezprawne, w tym że pozwany naruszył przepisy nakładające na niego określone obowiązki w związku z otrzymaniem od komornika na podstawie art. 889 § 1 k.p.c. zawiadomień o zajęciu rachunków bankowych powoda.

Jak już wskazano, jednym z podstawowych warunków uznania odpowiedzialności deliktowej jest wina podmiotu. Wina jest ujemną oceną zachowania się sprawcy szkody (lub osoby odpowiedzialnej za szkodę) i stanowi połączenie dwóch elementów: obiektywnego i subiektywnego. Obiektywny element winy wypełnia każde zachowanie niewłaściwe a zatem niezgodne bądź z przepisami prawa przedmiotowego, bądź z zasadami współzycia społecznego, bądź z ogólnym obowiązkiem ostrożności, jaką każdy w społeczeństwie powinien zachować, aby drugiemu szkody nie wyrządzić. Obiektywny element zawiera w sobie bezprawność zachowania się (sprzeczność zachowania się sprawcy z szeroko pojętym porządkiem prawnym); polegać może zarówno na działaniu jak i zaniechaniu. Subiektywny element winy polega bądź na winie umyślnej, bądź na niedbalstwie. Niedbalstwo polega na niedołożeniu należytej staranności. Dla oceny staranności należy stosować miernik obiektywny i abstrakcyjny. Należy porównać zachowanie sprawcy z abstrakcyjnym wzorcem postępowania. Ocena ujemna postępowania danej osoby w porównaniu do stosowanego wzorca uzasadnia przypisanie jej winy.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że aby dane zdarzenie sprawcze mogło rodzić odpowiedzialność deliktową musi się cechować bezprawnością. Za bezprawne może być uznane tylko takie zachowanie sprawcy szkody, które stanowi obiektywnie złamanie określonych reguł postępowania. W wyroku z dnia 15 marca 2007 r. (II CSK 528/06, L.) Sąd Najwyższy stwierdził, że brak przekonywających ustaleń co do bezprawnego charakteru działania określonej osoby eliminuje w ogóle możliwość rozważania odpowiedzialności tej osoby, przynajmniej w świetle przepisów o odpowiedzialności deliktowej. Jeżeli szkoda wyrządzona została w związku z zaniechaniem sprawcy, jego zachowanie może być uznane za bezprawne, jeśli ciążył na nim konkretny obowiązek działania. Źródłem tego obowiązku może być zarówno przepis prawa, jak i zasady współzycia społecznego.

Tymczasem w myśl art. 889 § 1 k.p.c w brzmieniu obowiązującym w dacie zawiadomienia o zajęciu – w celu dokonania egzekucji z wierzytelności z rachunku bankowego, w tym rachunku bankowego obejmującego wkład oszczędnościowy komornik ogólnej właściwości dłużnika przesyła do oddziału lub innej jednostki organizacyjnej banku, w którym dłużnik posiada rachunek, zawiadomienie o zajęciu wierzytelności pieniężnej dłużnika, wynikającej z posiadania rachunku bankowego, w tym rachunku bankowego obejmującego wkład oszczędnościowy, do wysokości należności będącej przedmiotem egzekucji wraz z kosztami egzekucyjnymi i wzywa bank, aby nie dokonywał wypłat z rachunku bez zgody komornika do wysokości zajętej wierzytelności, lecz przekazał bezzwłocznie zajętą kwotę na pokrycie należności albo zawiadomił komornika w terminie siedmiu dni o przeszkodzie do przekazania zajętej kwoty; zawiadomienie jest skuteczne także w wypadku niewskazania rachunku bankowego, w tym rachunku bankowego obejmującego wkład oszczędnościowy.

Niemniej ustawodawca zapewnił dłużnikom szczególną ochronę poprzez zabezpieczenie ich oszczędności przed utratą w wyniku postępowania egzekucyjnego, wprowadzając przywilej egzekucyjny. Stosownie do art. 54 ustawy Prawo Bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. w brzmieniu obowiązującym w dacie dokonania zajęcia - środki pieniężne znajdujące się na rachunkach oszczędnościowych, rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych oraz na rachunkach terminowych lokat oszczędnościowych jednej osoby, niezależnie od liczby zawartych umów, są wolne od zajęcia na podstawie sądowego lub administracyjnego tytułu wykonawczego do wysokości trzykrotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłat nagród z zysku, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za okres bezpośrednio poprzedzający dzień wystawienia tytułu wykonawczego.

W doktrynie przyjmuje się, że celem wprowadzenia przywileju egzekucyjnego było zapewnienie dodatkowej ochrony środkom pozwalającym na minimum egzystencji podmiotowi, przeciwko któremu prowadzona jest egzekucja, a jednocześnie - zachęcenie do oszczędzania pieniędzy na rachunkach bankowych (W. Pyziół, w: Prawo bankowe. Komentarz (red. E. Fojcik-Mastalska), 2002, s. 162). Powołany przepis nie precyzuje, czy kwota wolna od zajęcia ma charakter jednorazowy czy odnawialny. Przyznać należy, że stosowanie tego artykułu w powyższym brzmieniu nastrocza wiele wątpliwości, w konsekwencji czego doczekał się on nowelizacji. Niemniej zgodnie z dominującym poglądem doktryny, który Sąd podziela, przywilej egzekucyjny ma charakter jednorazowy (zob. W. Zręda, Zajęcie rachunku bankowego, PB 2000, nr 2, s. 61), a co za tym idzie – dłużnik może się na niego powołać tylko raz w ramach toczących się równolegle postępowań (P. Osowy, Egzekucja z rachunku bankowego, Warszawa 2000. s.106).

W analizowanym stanie faktycznym bank dokonał zajęcia rachunku bankowego w dniu 9 czerwca 2014 r., w tym też dniu ustalił i przyznał kwotę wolną od zajęcia. Zgodnie z aktualnym w tej dacie Komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w kwietniu 2014 r. z dnia 19 maja 2014 r. (Dz.Urz.GUS z 2014 r. poz. 20) przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w kwietniu 2014 r. wyniosło 3974,79 zł, a zatem jego trzykrotność – odpowiednio 11 924,37 zł. Tym samym pozwany właściwie obliczył kwotę wolną od zajęć oraz ustalił, że dniu 8 stycznia 2015 r. K. S., wypłacając środki ze swojego konta, przekroczył powyższą kwotę, co jednocześnie zaktualizowało obowiązek banku do przelania na rzecz Komornika kwoty podlegającej zajęciu.

Powód opierał swe roszczenie na twierdzeniu, że kwota wolna do opłat jest odnawialna, a co za tym idzie - bank winien w dniu kolejnego zawiadomienia o zajęciu ponownie naliczyć kwotę wolną od zajęcia i na nowo liczyć środki wypłacane z konta. Idąc tym tokiem rozumowania - każde nowe zajęcie w ramach równoległe toczących się postępowań egzekucyjnych prowadziło do zwielokrotniania kwoty wolnej od zajęcia. W świetle wyżej poczynionych rozważań, nie sposób zgodzić się z tym stanowiskiem. Podkreślić raz jeszcze wypada, że przywilej ten na zapewnić dłużnikowi minimum egzystencji. Jeżeli zatem dłużnik wykorzystał kwotę wolną od zajęcia i pobrał ją z rachunku, to w przypadku dokonania nowego zajęcia jego wierzytelności z tytułu rachunku bankowego, jeszcze przed zakończeniem poprzedniego postępowania, co miało miejsce w niniejszej sprawie, dłużnik nie będzie mógł ponownie skorzystać z przywileju z art 54 Prawa bankowego. Oczywistym jest bowiem, że sytuacja dłużnika się istotnie nie zmienia – skoro trwa jeszcze poprzednie postępowanie egzekucyjne, a co za tym idzie dłużnik i tak musi znosić jego negatywne konsekwencje, zatem wszczęcie kolejnego postępowania przez innego wierzyciela nie wprowadza istotnych zmian dla

sytuacji dłużnika (tak L. Mazur, Prawo bankowe. Komentarz do art. 54, 2008). Nie bez znaczenia dla powyższego pozostaje okoliczność, że w sytuacji, gdy dłużnik posiada wiele rachunków bankowych, wolna od zajęcia jest również tylko jedna kwota, podobnie przy współposiadaniu rachunku bankowego przez kilka osób – zwolnieniu od zajęcia w takiej sytuacji podlega także tylko jedna kwota, a nie następuje zwielokrotnienie wyżej określonego limitu ze względu na większą liczbę posiadaczy rachunku oszczędnościowego. Nie ma więc podstaw do uznania, że dłużnik ramach toczących się równoległe postępowań może się wielokrotnie powołać na kwotę wolną od zajęcia.

Gdyby nawet przyjąć teoretycznie, że kwota ta odnawia się z każdym nowym zajęciem, to zgodnie z poglądem doktryny - jeżeli kolejne zajęcia nastąpiły w niedługim odstępie czasu (np. w ciągu trzech miesięcy - por. wysokość kwoty zwolnienia), odpada przesłanka celowościowa instytucji zwolnienia (zapewnienie dłużnikowi minimum egzystencji). Doktryna w takim wypadku proponuje, by w ramach kolejnego zajęcia zwolnić spod egzekucji tylko różnicę, o jaką wzrosła kwota wolna od czasu ostatniego zwolnienia (zob. D. Rogoń, w: F. Zoll (red.), Prawo bankowe. Komentarz, t. I, s. 473). Tymczasem w niniejszej sprawie drugie zawiadomienie o zajęciu nastąpiło niespełna miesiąc po pierwszym zajęciu rachunku bankowego, tj. zawiadomienie z dnia 30 czerwca 2014 r. doręczone bankowi w dniu 2 lipca 2014 r. Mało tego zgodnie z obowiązującym w tym dniu Komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w maju 2014 r. z dnia 17 czerwca 2014 r. (Dz.Urz.GUS z 2014 r. poz. 24) - przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w maju 2014 r. wyniosło 3875,77 zł, a co za tym idzie – jego trzykrotność była niższa niż ustalona pierwotnie przez bank kwota i wynosiła odpowiednio – 11 627,31 zł.

Powyższe okoliczności każą przyjąć, że twierdzeń powoda nie da się obronić również przy zastosowaniu wykładni celowościowej artykułu. Jak już podkreślono celem ustawodawcy przy wprowadzaniu przywileju egzekucyjnego było zapewnienie dłużnikowi minimum egzystencjonalnego. Niepodobna uznać, by przyznanie dłużnikowi kwoty wolnej od zwolnienia w wysokości 11 924,37 zł jedynie na miesiąc, po upływie którego na nowo określono by kolejną kwotę wolną od zajęcia w wysokości 11 627,31 zł, realizowało przyświecającą ustawodawcy ideę zapewnienia dłużnikowi minimum egzystencji. Taka praktyka prowadziłaby w istocie do bezskuteczności egzekucji i zarazem dawałaby dłużnikowi możliwość spieniężenia majątku przy użyciu przywileju egzekucyjnego, prowadząc w konsekwencji – do pokrzywdzenia wierzyciela.

W tym stanie rzeczy nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut, że bank niezgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu 8 stycznia 2015 r. dokonał zajęcia środków zgromadzonych na koncie pozwanego. Wobec wyżej przedstawionych okoliczności i przywołanych regulacji prawnych nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia powoływana przez pozwanego okoliczność, że w okresie od 9 lipca 2014 r. do 8 stycznia 2015 r. pozwany wypłacił ze swego kwota łączną kwotę 10 761,55 zł, skoro – jak już było zaakcentowane – kwota wolna od zajęcia winna być w okolicznościach niniejszej sprawy ustalona i przyznana jednorazowo od dnia 9 czerwca 2014 r. w wysokości 11 924,37 zł, a jak ustalono w okresie od 9 czerwca 2014 r. do 8 stycznia 2015 r. pozwany wypłacił ze swego rachunku bankowego łączną kwotę 12 326,24 zł, przekraczając kwotę wolną od zajęcia. Na marginesie należy zauważyć, że przepisy prawne nakładają na banki obowiązek umożliwienia dokonania egzekucji komorniczej, a w razie gdyby bank nie zastosował się do wezwania komornika, mógłby zostać pociągnięty do odpowiedzialności za wyrządzoną przez to wierzycielowi szkodę.

Podsumowując, stwierdzić należy, że na gruncie niniejszej sprawy brak było podstaw faktycznych i prawnych do przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powoda. Zdaniem Sądu nie została zrealizowana żadna z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Zachowanie pozwanego polegające na przekazaniu komornikowi kwoty dochodzonej pozwem po przekroczeniu przez powoda kwoty wolnej od zajęcia było zgodne z prawem. Tym samym w ocenie Sądu pozwany nie dopuścił się wobec powoda żadnych działań lub zaniechań, które miałyby bezprawny charakter – i co istotne - nie wyrządził powodowi żadnej szkody.

Kierując się zatem przedstawioną argumentacją i przywołanymi regulacjami prawnymi, Sąd oddalił powództwo K. S., o czym orzeczono w pkt I sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, przy czym nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Zgodnie z poglądem dominującym w judykaturze do "wypadków szczególnie uzasadnionych" zaliczane są m.in. sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Zaś okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego przepisu, powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 kwietnia 2014 r., sygn. akt I ACa 9/14).

Na gruncie niniejszej sprawy wskazać trzeba, że specyficzny charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jakim jest żądanie odszkodowanie za szkodę wywołaną działaniem banku, jak również niebudzące wątpliwości subiektywne przekonanie powoda, w dodatku nieprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, o zasadności jego roszczeń - przemawia za zastosowaniem przepisu art. 102 k.p.c. Obciążaniu powoda kosztami postępowania sprzeciwia się wreszcie wynik porównania sytuacji ekonomicznej stron. Nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że powód ze względu na swą sytuację majątkową został zwolniony z ponoszenia kosztów w niniejszym postępowaniu, w dodatku toczą się przeciwko niemu liczne postępowania egzekucyjne, a jego dochody nie pozwalają na pokrycie bieżących wydatków, zaś pozwany to duży, dobrze prosperujący bank. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd orzekł jak w pkt II sentencji wyroku.

Powyższe okoliczności implikują konieczność przejęcia na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczonych kosztów sądowych, o czym Sąd orzekł w pkt III sentencji wyroku.

SSR Magdalena Hemerling